

Pomnik upamiętniający mieszkańców Jurkowic poległych w czasie pierwszej wojny światowej

Najstarsza wzmianka o Jurkowicach pochodzi z 1292 roku, kiedy to książę Bolko I podarował leżącą koło Lubawki wioskę *Diterichisdorf* fundowanemu przez siebie klasztorowi cystersów w Krzeszowie, właściwością zakonu była ona do sekularyzacji w 1810 roku. Na przestrzeni wieków nazwa ta przybrała formę *Dittersbach*, a ponieważ takim samym mianem określano niegdyś również leżący w tym samym okręgu Ogorzelec, toteż dla rozróżnienia obu miejscowości do ich nazw dodawano przyrostki. W ten sposób należące do krzeszowskiego klasztoru Jurkowice nazywano *Dittersbach grüssausch* (pol. *krzeszowski*), a Ogorzelec, należący do miasta Kowary, określano jako *Dittersbach städtisch* (pol. *miejski*).



Fragment przedwojennej mapy *Meßtischblatt* z zaznaczoną lokalizacją pomnika.

monument upamiętniający pochodzących stąd żołnierzy poległych podczas tego konfliktu. Lokalizację pomnika możemy dostrzec na przedwojennych mapach *Meßtischblatt*, gdzie odpowiadający mu symbol umieszczono na zachód od szosy wiodącej w kierunku granicy państwowej (dziś ul. Sądecka).

Wygląd tego monumentu poznamy dzięki archiwalnej fotografii, jaką Hella Tegeler zamieściła na swojej stronie www.kreislandeshut.de. Widzimy tu kamienną stelę, w jej górnej części umieszczone przedstawienie krzyża żelaznego oraz trzy wersy opisujące charakter upamiętnienia, poniżej w dwóch kolumnach wymieniono poległych, natomiast na samym dole prawdopodobnie zamieszczono informację na temat roku ufundowania pomnika. Niestety jakość dostępnej mi fotografii nie umożliwia poznania treści tych inskrypcji.



Pomnik wojenny wzniesiony w wiosce
Dittersbach grüssausch.
Źródło: www.kreislandeshut.de

Można jednak dostrzec, że na pomniku wyryto dwie kolumny po 19 nazwisk, łącznie wymieniono tu więc 38 poległych żołnierzy. Ponieważ w 1910 roku w Jurkowicach mieszkało 1089 osób, toteż można oszacować, że w czasie pierwszej wojny światowej zginęło 3,5% ogółu mieszkańców, a więc nieco więcej niż w całym okręgu kamiennogórskim, gdzie średnia ta wynosiła 3,2%.

W znanej mi literaturze nigdy nie natrafiłem na wzmianki o tym obiekcie, mogłem więc podejrzewać, że nie zachował się on do czasów współczesnych. Jednak, oglądając zdjęcia dostępne na stronie *Google Maps*, zauważylem, że dokładnie w tym miejscu znajduje się obiekt, który wygląda jak obalony pomnik!

Widoczny w tle budynek to dawna jurkowicka karczma sądowa (niem. *Dittersbacher Gerichtskretscham*), tak więc pomnik ustawiono nie tylko przy głównej ulicy, ale i w sąsiedztwie miejsca stanowiącego centrum życia wioski.

Czyżby po wojnie monument ten jedynie obalono, a poza tym zachował się on w stanie nienaruszonym do dziś? Byłaby to dokładnie taka sama sytuacja jak w przypadku opisanych już przeze mnie pomników w Lipienicy czy Szczepanowie. Przy najbliższej nadarzającej się okazji postanowiłem zweryfikować swoje podejrzenia.



Po prawej stronie zdjęcia widoczne kamienne elementy leżące w miejscu dawnej lokalizacji jurkowickiego pomnika.

Źródło: Google Street View, sierpień 2013.



Jurkowicka karczma sądowa na dawnej pocztówce.

Źródło: www.kreislandeshut.de



**Widok od północy na przewrócony monument:
po lewej przewrócona stela, po prawej fundament pomnika.**

mowane są w innych miejscowościach na Dolnym Śląsku. Przykładem może być wspomniany już na początku tego artykułu Ogorzelec, również leżący w powiecie kamiennogórskim, gdzie kilka lat temu udało się odnowić tamtejszy pomnik żołnierzy poległych w czasie pierwszej wojny światowej.

Po dotarciu na miejsce i dokładniejszym obejrzeniu znajdujących się tu elementów stwierdziłem, że są to elementy przewróconego pomnika. Po stronie zachodniej zlokalizowany jest betonowy blok o przekroju prostokąta o bokach 120×60 cm, wystający około 50 cm z ziemi. Niewątpliwie jest to górną częścią fundamentu, na którym ustawiono wykonany z kamienia pomnik. Przed postumentem leży granitowa płyta o szerokości 115 cm, której grubość i szerokość to co najmniej 40 i 160 cm. Rzeczywiste wymiary muszą być nieco większe, gdyż blok częściowo zagłębiony jest w ziemi. Widać jednak, że powyższe wartości zbliżone są do rozmiarów opisanych już wcześniej pomników z Lipienicy czy Szczepanowa. Dlatego też należy uznać, że jest to kamienna stela będąca pomnikiem upamiętniającym mieszkańców Jurkowic poległych w czasie pierwszej wojny światowej. Dziś leży ona przewrócona napisami w dół, dlatego też nie są one widoczne.

Tak więc choć w południowej części miasta Lubawka, będącej niegdyś odrębną wioską, zachował się przedwojenny pomnik, to obiekt ten jest całkowicie nieznany i zapomniany. A szkoda. Udało mi się ustalić, że właścicielem działki, a więc i zlokalizowanego na niej przewróconego upamiętnienia, jest gmina Lubawka. Zwróciłem się więc do władz miasta z zapytaniem, czy posiadają one wiedzę na temat istnienia tego obiektu oraz czy jest on ujęty w gminnej ewidencji zabytków. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że miasto nie ma informacji o tym zabytku, nie jest on też ujęty w owej ewidencji.

Moim zdaniem warto podjąć działania mające na celu zmianę aktualnej sytuacji. W pierwszej kolejności pomnik powinien zostać objęty właściwą ochroną, co najłatwiej osiągnąć poprzez jego wpisanie do gminnej ewidencji zabytków. Następnie przewróconą stelę powinno się albo ustawić na powrót na postumencie, albo choć odwrócić napisami ku górze i oprzeć o postument. W ten sposób dawne Jurkowice mogą odzyskać wiekową pamiątkę dokumentującą zamierzchłe dzieje mieszkańców tej wioski. Ponowne ustawienie tego typu upamiętnienia nie byłoby czymś niezwykłym, gdyż podobne działania podej-

Marian Gabrowski